

POSTANOWIENIE

11 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Beata Janiszewska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 11 września 2024 r. w Warszawie
zażalenia T. Z.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie

z 30 stycznia 2024 r., XI 1Ca 659/23,

w sprawie z wniosku B. W.

z udziałem T. Z.

o ograniczenie uczestnikowi władzy rodzicielskiej poprzez umieszczenie
małoletnich A. Z. i K. Z. w rodzinie zastępczej w osobie wnioskodawczyni,

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wieliczce oddalił wniosek B. W. o ograniczenie uczestnikowi T. Z. władzy rodzicielskiej przez umieszczenie dzieci uczestnika – małoletnich A. Z. i K. Z., w rodzinie zastępczej wnioskodawczyni. Przyczyną wydania takiego rozstrzygnięcia było przyjęcie, że B. W., jako babka macierzysta małoletnich, nie ma interesu prawnego w wystąpieniu z wnioskiem inicjującym postępowanie, to znaczy nie jest osobą zainteresowaną w rozumieniu art. 510 § 1 zd. 1 k.p.c.

Na skutek apelacji wnioskodawczynie Sąd Okręgowy w Krakowie uchylił postanowienie Sądu pierwszej instancji. Uznał bowiem, że B. W. ma pośredni interes prawny, co przemawia za możliwością skutecznego wystąpienia ze złożonym w sprawie wnioskiem. W konsekwencji uznano, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie zbadał *meritum* wniosku, co uzasadniało uchylenie zaskarżonego postanowienia na podstawie art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Uczestnik wniósł zażalenie na postanowienie Sądu drugiej instancji, zarzucając mu naruszenie art. 510 § 1 w zw. z art. 576 § 1 k.p.c., art. 572 § 1 k.p.c., a także – w konsekwencji tych naruszeń – wadliwe zastosowanie art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Stanowisko uczestnika sprowadzało się przy tym do zakwestionowania oceny, zgodnie z którą wnioskodawczynie posiadała interes prawny w zainicjowaniu postępowania w przedmiocie ograniczenia władzy rodzicielskiej ojca małoletnich, a co za tym idzie – poglądu Sądu Okręgowego o nierozpoznaniu przez Sąd Rejonowy istoty sprawy.

W odpowiedzi na zażalenie wnioskodawczynie wniosła o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie podlegało oddaleniu.

Na wstępie należy przypomnieć, że w postępowaniu wywołanym zażaleniem, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. (*in casu* w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), ocenie podlega jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd drugiej instancji określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast ani merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji co do zastosowania w sprawie prawa materialnego, ani prawidłowości zastosowania tych przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji zaistniałej sytuacji procesowej jako realizującej przesłanki wskazane w art. 386 § 2 lub 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Powyższe oznacza, że Sąd Najwyższy kontroluje jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, ewentualnie – w związku z art. 386 § 2 k.p.c. – czy w sprawie wystąpiła nieważność

postępowania (zob. postanowienie SN z 28 września 2023 r., III CZ 443/22, i przywołane tam orzecznictwo).

Powyższa kwestia była już wielokrotnie wyjaśniana w orzecznictwie. Charakter środka zaskarżenia, jakim jest zażalenie na wyrok kasatoryjny, nie wywołuje kontrowersji ani w praktyce, ani w nauce prawa. Zarzuty uczestnika odnoszące się do *meritum* stanowiska Sądu Okręgowego nie mogły zatem okazać się skuteczne. Sąd Najwyższy nie dokonuje bowiem obecnie oceny prawidłowości rozpoznania sprawy przez Sąd drugiej instancji – z wyjątkiem tego wycinka oceny, który, w świetle poczynionych w sprawie ustaleń i ocen, odnosił się do podstaw uzasadniających wydanie orzeczenia kasatoryjnego.

Nie podlega obecnie badaniu kwestia tego, czy Sąd drugiej instancji prawidłowo ocenił, że wnioskodawczyni może zainicjować postępowanie w przedmiocie ograniczenia władzy rodzicielskiej dzieci uczestnika i córki wnioskodawczyni ze względu na więzy rodzinne z małoletnimi, a także wnosić o umieszczenie ich w rodzinie zastępczej. Zażalenie na kasatoryjne orzeczenie sądu drugiej instancji nie służy bowiem merytorycznej kontroli sposobu rozpoznania istoty sprawy. Ostatecznie badaniu podlega zatem jedynie to, czy – przyjmując za punkt wyjścia ocenę o tym, że wnioskodawczyni mogła zainicjować przedmiotowe postępowanie – Sąd Rejonowy rzeczywiście nie rozpoznał istoty sprawy.

Odpowiedź na postawione wyżej pytanie jest pozytywna i jawi się jako oczywista. Sąd pierwszej instancji nie badał bowiem przesłanek zastosowania art. 109 k.r.o. (jak stwierdził Sąd Okręgowy – „nie przeprowadził żadnych ustaleń i rozważań” w tym zakresie, zob. s. 3 uzasadnienia postanowienia SO). Działanie takie było logiczną konsekwencją uznania, że wniosek podlegał oddaleniu *a limine* na podstawie art. 514 § 2 k.p.c., z uwagi na to, iż wnioskodawczyni nie ma statusu osoby zainteresowanej. Sąd Okręgowy wyraził jednak zapatrywanie odmienne (niepodlegające badaniu przez Sąd Najwyższy co do jego prawidłowości), wobec czego za trafną należy uznać konstatację o nierozpoznaniu istoty sprawy przez Sąd Rejonowy. Sąd ten nie badał bowiem merytorycznej zasadności zgłoszonego w sprawie wniosku. Tym samym, wobec prawidłowego zastosowania w sprawie art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., zażalenie podlegało oddaleniu.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji postanowienia.

[SOP]

[ms]